

PIERWSZA KOMPANIA KADROWA – ZAŁĄŻEK WOJSKA POLSKIEGO



Pułkownik Józef Piłsudski ze swoim sztabem przed Pałacem Gubernialnym w Kielcach w 1914, foto: Ilustrowany Kurier Wojenny/wikipedia/dp

"Żołnierze! Spotkał was ten zaszczyt, że pierwsi pójdziecie do Królestwa i przestąpicie granicę rosyjskiego zaboru, jako czołowa kolumna wojska polskiego, idącego walczyć za oswobodzenie ojczyzny" – pisał w rozkazie z 3 sierpnia 1914 Józef Piłsudski.

3 sierpnia 1914 Józef Piłsudski powołał do istnienia Pierwszą Kompanię Kadrową, formację, która trzy dni później, rozpoczęła historyczny marsz ku wolności. Utworzona z oddziałów strzeleckich stała się załóżkiem **Legionów Polskich**.

"Czołowa kolumna wojska polskiego"

– Sformowano ją z dwóch, dość niechętnie patrzących na siebie, letnich szkół oficerskich – Związku Strzeleckiego i Drużyn Strzeleckich. Mało myśmy się znali, byliśmy licho ubrani, drużniakom brakowało dużej ilości spodni wojskowych, nikt nie miał płaszcza – opowiadał jeden z żołnierzy Pierwszej Kompanii Kadrowej. – Trudno opisać jak wielki był nasz entuzjazm. Większość kolegów wyrzucała lub rozdawała wszystko, w przekonaniu, że wychodzimy na wojnę. Śpiewano i cieszą się – dodawał świadek tamtych wydarzeń. W rozkazie sformowania Pierwszej Kompanii Kadrowej z 3 sierpnia 1914 Józef Piłsudski napisał: "Żołnierze! Spotkał was ten zaszczyt niezmierny, że pierwsi pójdziecie do Królestwa i przestąpicie granicę rosyjskiego zaboru, jako czołowa kolumna wojska polskiego, idącego walczyć za oswobodzenie ojczyzny. Patrzę na was jako na kadry, z których rozwinąć się ma przyszła armia polska i pozdrawiam was, jako pierwszą kadrową kompanię".

Szli walczyć o oswobodzenie ojczyzny

W nocy z 5 na 6 sierpnia kompania ruszyła z krakowskich Oleandrów w stronę Kielc, obalając w okolicach Michałowic rosyjskie słupy graniczne. Wymarsz formacji, nazywanej

Pierwszą Kadrową lub Kadrówką z krakowskich Oleandrów wspominał po latach jej dowódca, **generał Tadeusz Kasprzycki**. – Na rozkaz czekaliśmy niemal całą noc – mówił. Słynny wymarsz Pierwszej Kompanii Kadrowej poprzedził zwiad oddziału konnego pod dowództwem Władysława "Beliny" Prażmowskiego. Jego siedmioosobowy oddział wyruszał w pierwszą akcję zwiadowczą bez koni. "Beliniacy" powrócili ze zwiadu jako pierwsi ułani odrodzonej polskiej kawalerii. W późniejszych latach zrobili kariery w polskiej armii. Zajmowali wysokie stanowiska państwowe i wojskowe w okresie międzywojennym. Jedynie najmłodszy z nich – Antoni Jabłoński, zginął nad Bohem w czasie wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku. O świcie 6 sierpnia 1914 z krakowskich Oleandrów w kierunku Miechowa, Jędrzejowa, Chęciny i Kielc wyruszyła Pierwsza Kompania Kadrowa wsparta patroliem konnym ułanów Władysława "Beliny" Prażmowskiego.

9 sierpnia "Kadrówka" opuściła zajęty wcześniej Miechów i drogą przez Książ Wielki wyruszyła w kierunku Jędrzejowa. Po dokonaniu koniecznych uzupełnień, 11 sierpnia mijając Chęciny, sforsowała Nidę. Po nocnym pobycie w Słowiku 12 sierpnia, już jako Batalion Kadrowy, wkroczyła do Kielc. W wyniku walk z rosyjskimi oddziałami Pierwsza Kompania Kadrowa zmuszona była opuścić Kielce 13 sierpnia.



Przemarsz Pierwszej Kompanii Kadrowej przez [Kielce](#) w 1914

Powróciła do tego miasta 19 sierpnia, gdzie przez kolejne trzy tygodnie stacjonowała podzielona na bataliony i uzupełniona nowymi rekrutami. W tym samym czasie kawaleria polska wchodząca w skład "Kadrówki" stoczyła bitwy z Rosjanami pod Skarżyskiem, Końskim, Mniowem, Żarnowem i Paradyzem.

Po bezskutecznej próbie przebicia się do Warszawy i wywołania tam powstania, Pierwsza Kadrowa powróciła do Krakowa, stając się w grudniu 1914 roku załóżkiem Pierwszej Brygady Legionów Polskich.

Marsze upamiętniające



Ostatnia defilada Pierwszej Kompanii Kadrowej na krakowskich Błoniach (6 sierpnia 1939), na czele: Tadeusz Kasprzycki, a na prawym skrzydle Bolesław Wieniawa-Długoszowski, źr. Stefan Arski "My Pierwsza Brygada", Wikipedi/dp

Przed drugą wojną światową, w każdą rocznicę wyjścia Pierwszej Kompanii Kadrowej organizowano marsze upamiętniające tę datę. Brały w nich udział oddziały paramilitarne, młodzież szkolna, harcerze i wojsko. Marsze miały charakter rywalizacji sportowej i były elitarne. Dopuszczano do udziału w nich tylko wyróżniające się jednostki. Z czasem stały się najważniejszą imprezą paramilitarną w II Rzeczypospolitej. Do tej tradycji nawiązano w 1981 roku, a powrócono do niej na stałe po 1989 roku.

WYKORZYSTANO: POLSKIERADIO.PL